

Sygn. akt II PK 64/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa M. C.

przeciwko T. [...] Sp. z o.o. w B.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 sierpnia 2012 r., sygn. akt III APa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.350 (jeden tysiąc
trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego, odstępując od obciążania powódki tymi kosztami w
pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2012 r., III APa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powódki M. C. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 28 lutego 2012 r., VII P [...], w sprawie przeciwko T. [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie art. 151 § 1 pkt 2 i art. 151⁴ k.p. oraz art. 328 § 2 w związku z

art. 391 i art. 233 w związku z art. 278 k.p.c. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka uzasadniła "potrzebą wykładni przepisów prawa materialnego" sprowadzającą się do wyjaśnienia kwestii: "Czy dyrektorowi ds. personalnych i administracyjnych stale pracującemu w ponadnormatywnym czasie pracy z uwagi na intensywny rozwój fabryk i niemożność wykonania obowiązków w normatywnym czasie pracy należy się dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych? Czy wysokie wynagrodzenie jakie otrzymuje dyrektor dyskwalifikuje jego prawo do domagania się wynagrodzenia za stałą pracę w godzinach nadliczbowych?". Powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz "dochodzonego pozwem roszczenia w całości" oraz kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania ewentualnie o oddalenie skargi, a także o zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Powódka uważa, że wniesiona przez nią skarga zasługuje na rozpoznanie ze względu na konieczność dokonania wykładni przepisów prawa materialnego o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych wykonywaną przez osoby zatrudnione na stanowiskach kierowniczych. Wskazane problemy nie mogą jednak stanowić usprawiedliwionej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania, gdyż sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego (powołanie się na potrzebę wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości interpretacyjne lub wywołujących rozbieżności orzecznicze) powinno odnosić się do przypadków, gdy określony przepis prawa nie

doczekał się wykładni, bądź jest ona niejednolita (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231 oraz z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 7-8, poz. 51).

Problem, na który powódka powołuje się w skardze, był już wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, które w tym względzie jest jednolite (utrwalone), wobec czego "potrzeba wykładni przepisów prawa materialnego" nie może mieć znaczenia precedensowego dla rozstrzygnięcia w przyszłości innych spraw o zbliżonym stanie faktycznym (co jest warunkiem koniecznym dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłanki wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Już w wyroku z dnia 26 lipca 1974 r., III PRN 28/74 (OSPika 1976 nr 3, poz. 56, z glosą C. Jackowiaka), a więc jeszcze przed wejściem w życie Kodeksu pracy (co nastąpiło 1 stycznia 1975 r.), Sąd Najwyższy stwierdził, że pracownicy na stanowiskach kierowniczych "nie są wyłączeni spod dobrodziejstw norm czasu pracy" ustanowionych w przepisach o czasie pracy, przy czym zadania tych pracowników muszą być tak zakreślone, aby ich wykonanie nie wymagało - w normalnym biegu rzeczy - przedłużania dnia roboczego ponad 8 czy 6 godzin (w soboty). Jeżeli podmiot zatrudniający z góry określa codzienny ciągły czas pracy na 12 godzin dziennie przez okres kilku miesięcy, wówczas ta dodatkowa praca nie wchodzi w zakres ich funkcji. W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy konsekwentnie podtrzymywał pogląd o tym, że przepisy Kodeksu pracy nie upoważniają pracodawców do stosowania takich rozwiązań organizacyjnych, które w swoich założeniach rodzą konieczność wykonywania pracy stale w godzinach nadliczbowych przez pracowników zajmujących kierownicze i inne samodzielne stanowiska. Również w odniesieniu do tej kategorii pracowników praca w godzinach nadliczbowych dopuszczalna jest tylko wyjątkowo, "w razie konieczności", a ich zadania muszą być tak zakreślone, aby wykonanie pracy nie wymagało - w normalnym biegu rzeczy - przedłużania dnia roboczego, gdyż w

przeciwnym wypadku będą uprawnieni do wynagrodzenia za pracę nadliczbową (uchwała z dnia 21 października 1977 r., I PZP 38/77, OSNCP 1978 nr 4, poz. 68; OSPiKA 1978 nr 9, poz. 160, z glosą M. Seweryńskiego oraz wyroki z dnia 5 lutego 1976 r., I PRN 58/75, OSNCP 1976 nr 10, poz. 223, OSPiKA 1976 nr 12, poz. 229, z glosą A. Mirończuka; z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 707/03, LEX nr 518050 i z dnia 15 grudnia 2010 r., II PK 146/10, LEX nr 784921).

Zagadnienie związane z "potrzebą wykładni przepisów prawa materialnego", na które powódka powołała się w skardze, jest ponadto oderwane od ustaleń faktycznych, które były podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego, a którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W sprawie ustalono bowiem, że pozwany pracodawca zorganizował pracę powódki w taki sposób, że wykonanie wyznaczonych jej zadań było możliwe w "normalnych" godzinach pracy. Wykonywanie przez powódkę pracy "po godzinach" było wyłącznie konsekwencją niewłaściwego (nieodpowiedniego) zarządzania przez nią jej czasem pracy i wadliwego kierowania podległym jej zespołem pracowników. W takiej sytuacji nie może być mowy o "stałym" świadczeniu przez powódkę pracy w godzinach nadliczbowych z przyczyn obciążających pracodawcę, a tylko w takim wypadku - w świetle powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego - byłaby ona uprawniona do skutecznego domagania się od strony pozwanej zapłaty wynagrodzenia za pracę nadliczbową. Skonstruowanie przez powódkę przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na całkowicie innym stanie faktycznym niż będący podstawą wyroku Sądu Apelacyjnego, jest nieskuteczne, gdyż rozstrzyganie przez Sąd Najwyższy postawionego w skardze problemu prawnego i tak nie miałoby żadnego znaczenia dla wyniku sprawy w ustalonym stanie faktycznym (byłoby bezprzedmiotowe).

Z powołanych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i art. 102 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).